

Sygn. akt I C 891/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: aplikant aplikacji sędziowskiej M. S.

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2019 roku w Łodzi

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz W. S. kwotę 12.000 zł (dwanaście tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 września 2017 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz W. S. kwotę 2.306 zł (dwa tysiące trzysta sześć złotych) tytułem odszkodowania wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 września 2017 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz W. S. kwotę 1.338,88 zł (jeden tysiąc trzysta trzydzieści osiem złotych 88/100) tytułem kosztów procesu;
5. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych kwoty:
 - a) 486,02 zł (czteryście osiemdziesiąt sześć złotych 2/100) od W. S.;
 - b) 864,05 zł (osiemset sześćdziesiąt cztery złote 5/100) od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

Sygn. akt I C 891/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 września 2017 roku W. S. wystąpiła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 22.306 złotych tytułem odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu, zwrot kosztów leczenia i rehabilitacji oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, w związku z negatywnymi konsekwencjami poślizgnięcia się i upadku w trakcie zajęć nauki pływania prowadzonych przez A. B. na basenie (...) w Ł.. Jednocześnie powódka wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku oraz zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu W. S. sprecyzowała, że dochodzone roszczenie obejmuje kwoty : 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, 1.550 złotych tytułem kosztów leczenia oraz 756 złotych tytułem kosztów opieki osób trzecich.

(pozew k. 2 – 10)

Postanowieniem z dnia 29 września 2017 roku powódka została zwolniona od kosztów sądowych ponad kwotę 500 złotych.

(postanowienie k. 49)

W odpowiedzi na pozew z dnia 9 listopada 2017 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na pozew k. 52)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 lutego 2017 roku W. S. uczestniczyła w zajęciach z nauki i doskonalenia pływania odbywających się na basenie (...) przy ulicy (...) w Ł., prowadzonych przez trenera A. B., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Akademia (...). Przed właściwymi zajęciami w wodzie, trener polecił uczestnikom przeprowadzenie rozgrzewki pod jego nadzorem. Rozgrzewka odbywała się tuż obok niecki basenu, na płytkach ceramicznych o długoletnim stopniu zużycia, bez zabezpieczenia antypoślizgowego. Początkowo wszystkie osoby wykonywały poszczególne ćwiczenia w kłapkach, jednakże w pewnym momencie A. B. polecił uczestnikom, w tym W. S., zdjęcie kłapek w celu wykonania tzw. pajacyków. W trakcie wykonywania tego ćwiczenia kobieta poślizgnęła się na mokrej nawierzchni płytek i przewróciła się na lewą rękę. Ze względu na dolegliwości bólowe oraz pojawiającą się opuchliznę, na miejsce zdarzenia wezwano karetkę pogotowia, która udzieliła jej pierwszej pomocy, a następnie zawiozła do Wojewódzkiej (...) w Ł..

(dowód z przesłuchania W. S. k. 79 w zw. z k. 109; zeznania W. G. k. 81; zeznania A. B. k. 83; zeznania J. B. k. 84; zeznania J. J. k. 84 – 85; raport pracy ratowników k. 32 – 33; karta informacyjna k. 38)

W Wojewódzkiej (...) w Ł. wykonano u W. S. badanie RTG lewej ręki, w wyniku którego stwierdzono u niej złamanie wieloodłamowe dalszego końca kości promieniowej lewej ze zniesieniem kąta pochylenia dłoniowego i złamanie wyrostka rylcowatego kości łokciowej lewej. Jednocześnie skierowano ją do szpitala celem dalszego zaopatrzenia, zaś rękę unieruchomiono przy pomocy szyny K.. Tego samego dnia W. S. udała się na izbę przyjęć szpitala (...) w Ł. przy ulicy (...), gdzie po wykonaniu badania RTG stwierdzono u niej złamanie dalszej nasady kości promieniowej i wyrostka rylcowatego kości łokciowej lewego przedramienia. Zalecono jej unieruchomienie ręki w gipsie przez 6 tygodni, kontrolę w poradni ortopedycznej za 5 – 7 dni, elewację kończyny na temblaku oraz przepisano leki, tj. V. D. oraz leki przeciwbólowe.

Następnie w trakcie wizyty kontrolnej w poradni ortopedycznej szpitala (...)w Ł. stwierdzono wtórne przemieszczenie odłamu złamania dalszej nasady kości promieniowej lewej i z tego powodu kobietę skierowano na oddział szpitalny. W. S. była hospitalizowana w okresie od dnia 14 lutego 2017 roku do dnia 18 lutego 2017 roku. W dniu 17 lutego 2017 roku przeprowadzono u niej w znieczuleniu ogólnym zabieg otwartego nastawienia oraz wewnętrznej stabilizacji złamania płytką dłoniową (...). Ponadto ustabilizowano u niej staw promieniowo – łokciowy dalszy przy użyciu drutu K. na okres 6 tygodni. Lewa ręka została unieruchomiona w szynie gipsowej dłoniowo – przedramiennej na okres 2 tygodni. Kobiecie przepisano również leki przeciwbólowe i przeciwzapalne oraz zalecono kontrolę w poradni ortopedycznej.

(dowód z przesłuchania W. S. k. 79 w zw. z k. 109; historia choroby k. 30 – 31; karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 34 – 36; karta porady ambulatoryjnej k. 37; wyniki badań RTG k. 39 – 40)

Ze względu na odległe terminy wizyt w placówkach medycznych w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia W. S. odbyła trzy prywatne wizyty u lekarza ortopedy, których łączny koszt wyniósł kwotę 360 złotych, a także trzy serie zabiegów rehabilitacyjnych o łącznej wartości 1.050 złotych. Ponadto kobieta poniosła koszty lekarstw w kwocie 100 złotych oraz zakupu temblaka w wysokości 40 złotych.

(dowód z przesłuchania W. S. k. 80 w zw. z k. 109; faktury k. 42 – 44; skierowania na zabiegi rehabilitacyjne k. 45 – 47)

Na skutek zdarzenia z dnia 5 lutego 2017 roku W. S. doznała wieloodłamowego złamania dalszej nasady lewej kości promieniowej i odłamania wyrostka rylcowatego lewej kości łokciowej z uszkodzeniem obwodowego stawu promieniowo – łokciowego, które z ortopedycznego punktu widzenia spowodowały trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%. Obecnie po zastosowanym leczeniu i rehabilitacji u kobiety pozostaje dobrze wygojona blizna, ograniczenie ruchomości lewego stawu promieniowo – nadgarstkowego, okresowy zespół bólowy i poczucie pogorszenia sprawności lewej kończyny górnej.

Zakres cierpień fizycznych W. S. w związku z doznanymi obrażeniami narządów ruchu należy określić jako umiarkowany. Jest to związane z doznawanym bólem, koniecznością pobytu w szpitalu, zabiegiem operacyjnym, pozostawieniem lewej kończyny górnej przez 6 tygodni w ciężkim i niewygodnym unieruchomieniu gipsowym, wykonywaniem ćwiczeń usprawniających, zabiegami usprawniającymi i ograniczeniami sprawności.

Dolegliwości bólowe u kobiety mogły trwać przez okres ok. 4 miesięcy po zdarzeniu. Z tego powodu W. S. przyjmowała leki przeciwbólowe, których koszt w okresie pierwszych 3 miesięcy wynosił około 40 złotych miesięcznie, zaś później ograniczył się do około 10 złotych miesięcznie i trwa nadal.

W wyniku doznanych obrażeń powodujących utrudnienia w życiu codziennym W. S. wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze 3 godzin dziennie przez okres 2 miesięcy po wypadku.

U kobiety były wskazania do leczenia usprawniającego w poradni rehabilitacyjnej. Zastosowane ćwiczenia i zabiegi usprawniające z zakresu fizjoterapii i fizykoterapii były uzasadnione, przy czym podstawowe pakiety ćwiczeń i zabiegów w poradni rehabilitacyjnej są zwykle dostępne na zasadach refundacji przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Rokowania na przyszłość należy określić jako raczej dobre. W. S. odzyskała prawie pełny zakres ruchomości stawów chorej kończyny, przy czym nie można wykluczyć pojawienia się w przyszłości zmian zwyrodnieniowych w lewy stawie promieniowo – nadgarstkowym.

(opinia biegłego z zakresu ortopedii k. 92 – 95; dokumentacja medyczna k. 96)

W. S. pracuje w charakterze szwaczki. Po wypadku przez okres 5 miesięcy przebywała na zwolnieniu lekarskim. Po zdarzeniu kobieta nie była w stanie wykonywać podstawowych czynności życia codziennego, przy których pomagał jej syn P. S., w szczególności w zakresie gotowania, sprzątanía czy robienia zakupów. Obecnie W. S. funkcjonuje normalnie, przy czym odczuwa dolegliwości bólowe, ograniczenie ruchomości lewej ręki oraz uraz psychiczny związany z wypadkiem.

(dowód z przesłuchania W. S. k. 80 w zw. z k. 109, zeznania P. S. k. 82)

A. B., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Akademia (...) w dniu zdarzenia posiadał polisę z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

(okoliczność bezsporna)

Pismem z dnia 10 lipca 2017 roku W. S. wezwała (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 22.306 złotych tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 5 lutego 2017 roku. Zgłoszenie szkody zostało zarejestrowane przez ubezpieczyciela w dniu 27 lipca 2017 roku.

(pismo z dnia 10 lipca 2017 roku k. 27 – 28)

Decyzją z dnia 24 sierpnia 2017 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. odmówił W. S. wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania.

(decyzja z dnia 24 sierpnia 2017 roku k. 20)

W 2017 roku stawka pełnej odpłatności jednej roboczogodziny za usługi opiekuńcze według (...) Komitetu Pomocy (...) wynosiła 18,60 złotych za godzinę.

(okoliczność znana z urzędu)

Powyższy stan faktyczny Sąd oparł na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności twierdzeniach powódki, zeznaniach świadków W. G., A. B., J. B., J. J. oraz P. S., a także załączonych dokumentach w tym historii leczenia, jak również opinii biegłego z zakresu ortopedii. Osobowe źródła dowodowe dostarczyły wiedzy o faktach obejmujących sam przebieg zdarzenia, jak również negatywne następstwa w życiu powódki związane z jej stanem zdrowia i ograniczoną sprawnością. Twierdzenia W. S. oraz zeznania pozostałych świadków korespondowały ze sobą i w sposób wiarygodny oddawały rzeczywisty przebieg wypadków.

Ekspertyza biegłego nie była kwestionowana przez strony, a przy tym w sposób konsekwentny i logiczny określała zakres szkody doznanej przez powódkę korespondując z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Złożona opinia wyczerpująco odpowiadała na zakreśloną tezę dowodową, a przy uwzględnieniu wiedzy specjalistycznej eksperta oraz długoletniego doświadczenia w pełnieniu funkcji biegłego nie ujawniły się żadne okoliczności, które deprecjonowałyby jej wartość dowodową.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającym zakresie.

Podstawą dochodzonego roszczenia w niniejszej sprawie był przepis art. 822 § 4 k.c. w zw. z art. 415 k.c. Bezspornym pozostaje bowiem fakt, że prowadzący zajęcia z nauki pływania w dniu 5 lutego 2017 roku posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej (...) Zakładzie (...) z siedzibą w W.. W ocenie Sądu wątpliwości nie budzi również zasada odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 5 lutego 2017 roku, która ma charakter deliktowy.

Odpowiedzialność ex delicto dotyczy sytuacji, gdy szkoda zostaje wyrządzona niezależnie od istniejącego uprzednio między danymi osobami stosunku zobowiązaniowego, jednakże w takich okolicznościach, w których prawo czyni kogoś za tę szkodę odpowiedzialnym. Art. 415 k.c. normujący kwestię odpowiedzialności deliktowej w sformułowaniu kto z winy swej wyrządził szkodę drugiemu, obowiązany jest do jej naprawienia, przewiduje trzy przesłanki odpowiedzialności: powstanie szkody, zawinione zachowanie sprawcy oraz związek przyczynowy między tymi dwoma zdarzeniami. Szkodą jest każdy uszczerbek w dobrach chronionych prawem. Zawinione zachowanie sprawcy szkody polegać może tak na działaniu, jak i na zaniechaniu, przy czym zaniechanie może zostać uznane za czyn jedynie wówczas, gdy wiąże się ono z niedopełnieniem ciężącego na sprawcy obowiązku działania. Zachowanie będące źródłem szkody musi być, z jednej strony, zachowaniem bezprawnym, a z drugiej, zawinionym.

Podkreślić należy, że stan faktyczny w niniejszej sprawie pozostawał bezsporny, a różnice w zeznaniach świadków A. B. i J. B. w porównaniu do twierdzeń powódki, odnosiły się w zasadzie wyłącznie do odmiennej oceny ryzyka wykonywania ćwiczeń fizycznych na mokrej powierzchni bez użycia kłapek lub maty antypoślizgowej.

Zgromadzony materiał dowodowy potwierdza, że w dacie zdarzenia zajęcia z zakresu nauki i doskonalenia pływania dla dorosłych były prowadzone pod nadzorem trenera A. B. na terenie pływalni (...) w Ł.. Niewątpliwie pozostawało również to, że powódka na wyraźne polecenie prowadzącego zajęcia trenera zdjęła klapki przed wykonaniem jednego z ćwiczeń w ramach rozgrzewki – tzw. pajacyka. Zdaniem Sądu nie sposób zgodzić się z zeznaniami A. B., zdaniem którego wykonywanie tego rodzaju ćwiczeń na mokrych płytkach bez użycia kłapek jest bezpieczniejsze niż przy ich użyciu. Z zasad doświadczenia życiowego wynika bowiem, że ryzyko poślizgnięcia się na mokrej nawierzchni zużytych już płytek ceramicznych, jest bardzo wysokie, tym bardziej przy wykonywaniu „pajacyków” na gołych stopach. Ćwiczenie to polega bowiem na jednoczesnym oderwaniu obu nóg od podłoża, a następnie ich dynamicznym postawieniu na powierzchni. Z tego też powodu osoba zawodowo zajmująca się organizacją zajęć sportowych powinna przewidywać, że wykonywanie tego rodzaju ćwiczeń na mokrej powierzchni niesie ze sobą znaczne ryzyko urazów u jego podopiecznych. W konsekwencji celem zminimalizowania owego niebezpieczeństwa powinien on

albo zrezygnować z wykonywania takich ćwiczeń lub też zapewnić bezpieczne warunki do ich przeprowadzenia, czy to poprzez polecenie ich wykonania na całkowicie suchej powierzchni, czy przez rozłożenie specjalnych mat antypoślizgowych, względnie – nakazanie uczestnikom poruszania się w klapkach.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że A. B. w oczywisty sposób nie dopełnił obowiązku dbałości o bezpieczeństwo swoich podopiecznych podczas wykonywanej rozgrzewki. Polecenie wykonania tego rodzaju ćwiczeń na mokrej nawierzchni płytek ceramicznych stanowiło realne niebezpieczeństwo dla uczestników zajęć. Niewątpliwie połączenie śliskiej nawierzchni z koniecznością wykonywania podskoków i gwałtownego opadania na ziemię stwarzało niebezpieczeństwo poślizgnięcia się i upadku, co też zaktualizowało się w przypadku powódki. W konsekwencji wina A. B. rozumiana jako niedołożenie należytej staranności jest bezsporna. Pozwany nie przedstawił natomiast żadnych dowodów, które mogłyby powodować wyłączenie lub chociażby zmniejszenie odpowiedzialności trenera. Warto zaznaczyć, iż dla przyjęcia odpowiedzialności w prawie cywilnym nie jest konieczne wystąpienie winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa, ale wystarcza niedołożenie właśnie ogólnej staranności. W. S. wykazała, iż polecenie zdjęcia kłapek i wykonania tzw. pajacyków na mokrej nawierzchni narażało ją na realne niebezpieczeństwo upadku, a strona pozwana nie zaoferowała żadnych okoliczności ekskulpujących ją w tym zakresie. Tym samym zachowanie A. B., za którego na zasadzie art. 822 § 4 k.c. odpowiedzialność ponosi pozwany, należało ocenić jako zawinione zaniechanie.

Szkodą w niniejszej sprawie jest niewątpliwie uraz powódki związany z upadkiem. Jednocześnie pomiędzy naruszeniem czynności narządów ciała powódki a winą pozwanego zachodzi adekwatny związek przyczynowy (art. 361 k.c.). Wykazane zostały zatem wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanego.

Stosownie do treści art. 445 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ustawowa regulacja nie określa kryteriów ustalania jego wysokości, niemniej jednak ma ono charakter całościowy i powinno stanowić pełną rekompensatę pieniężną za doznaną przez osobę poszkodowaną krzywdę (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1967 r., I CR 224/67, OSNC 1968/6/107 oraz z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72, OSNC 1972/10/183). Określając wysokość zadośćuczynienia sąd powinien brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, a zwłaszcza zakres i trwałość uszczerbku na zdrowiu, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, prognozę na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia) oraz wpływ doznanej szkody na możliwość prowadzenia dotychczasowego trybu życia.

Pomimo fakultatywnego charakteru zadośćuczynienia, okoliczności konkretnej sprawy uzasadniają, w ocenie sądu, przyznanie go powódce. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powódce sąd zważył z jednej strony na rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku (5%), a nadto znaczny rozmiar cierpień fizycznych w pierwszym okresie po wypadku, konieczność hospitalizacji oraz poddania się zabiegowi operacyjnemu, doznany ból, uciążliwość utrzymywania opatrunku gipsowego i leczenia, okresową utratę samodzielności i związaną z tym konieczność opieki osób trzecich, z drugiej zaś miał na względzie stosunkowo dobre rokowania co do stanu zdrowia na przyszłość, a także odzyskanie niemalże pełnego zakresu ruchomości stawów w chorej kończynie.

Rozważając te okoliczności Sąd uznał, że odpowiednim dla powódki zadośćuczynieniem będzie kwota 12.000 złotych, której wysokość uwzględnia jego kompensacyjny charakter, przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierne w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

W zakresie żądanego odszkodowania należało rozstrzygnąć kwestię rozmiaru szkody w postaci zwiększonych potrzeb powódki zaistniałych na skutek wypadku i obejmujących powstałe koszty opieki innych osób, leków i leczenia oraz stosowanej rehabilitacji. W myśl art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Z kolei stosownie do treści art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono.

W. S. po wypadku wymagała okresowo opieki innych osób w czynnościach życia codziennego, zatem roszczenie w tym zakresie jest zasadne, a jego wysokość nie wykracza poza kwotę obliczoną z uwzględnieniem podanej przez biegłego z zakresu ortopedii liczby miesięcy i godzin, przez które powódka wymagała opieki osób trzecich oraz miarodajnej stawki stosowanej przez (...) Komitet Pomocy (...) wynoszącej w 2017 roku 18.60 zł za jedną godzinę opieki. Łączny wymiar niezbędnej opieki objął 180 godzin (2 miesiące x 3 h dziennie = 180 h), co przy stawce (...) prowadzi do kwoty 3.348 złotych. Uwzględniając jednak treść art. 321 k.p.c. na rzecz powódki przyznano żadaną sumę 756 złotych.

Za uzasadnione Sąd uznał również poniesione przez W. S. koszty leków w kwocie 100 złotych oraz temblaka w kwocie 40 złotych. Pomimo braku udokumentowania faktu ich poniesienia przy pomocy stosownych rachunków, Sąd w tym względzie oparł się na opinii biegłego z zakresu ortopedii, który w całości potwierdził zasadność ich wydatkowania i to nawet w wyższej wysokości.

Wobec treści ekspertyzy biegłego za zasadne należało uznać również poniesione przez powódkę koszty prywatnego leczenia oraz rehabilitacji w łącznej kwocie 1.410 złotych. Co prawda biegły stwierdził, że zakres świadczeń refundowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia wystarczyłby do zapewnienia powódce właściwej opieki, jednakże z zasad wiedzy i doświadczenia życiowego wynika, że leczenie w ramach publicznego systemu ochrony zdrowia nie zapewnia odpowiednio szybkiego podjęcia leczenia, a co za tym idzie – może prowadzić do nieodwracalnych zmian u poszkodowanych. Mając na uwadze orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym, świadczenie ubezpieczyciela w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje także uzasadnione i celowe koszty leczenia oraz rehabilitacji poszkodowanego niefinansowane ze środków publicznych (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2016 roku, III CZP 63/15, Lex nr 522134802), Sąd doszedł do przekonania, że poniesione przez W. S. koszty prywatnego leczenia i rehabilitacji były uzasadnione.

W konsekwencji łączna kwota przyznanego na rzecz powódki odszkodowania wyniosła 2.306 złotych (756 złotych + 1.550 złotych).

Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek Sąd oparł na treści art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel ma prawo żądać odsetek w przypadku gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Istotne jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, oznaczony jest przez przepis 817 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Z załączonej dokumentacji wynika, że szkoda została zarejestrowana przez ubezpieczyciela w dniu 27 lipca 2017 roku, a zatem roszczenie stało się wymagalne z dniem 26 sierpnia 2017 roku.

Mając na względzie powyższe, jak również treść żądania pozwu oraz ustawowy zakaz orzekania ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.) Sąd przyznał odsetki od zasądzonych kwot daty wniesienia pozwu, to jest od dnia 21 września 2017 roku.

W tym miejscu należy wskazać, że powództwo podlegało oddaleniu co do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 5 lutego 2017 roku w przyszłości. W toku prowadzonego postępowania nie zostały bowiem wykazane okoliczności, które wskazywałyby na możliwość wystąpienia innych jeszcze negatywnych skutków zdarzenia niż te, które ujawniły się do tej pory. Z punktu widzenia biegłego z zakresu ortopedii rokowania co do stanu zdrowia W. S. są raczej dobre, zaś sama powódka poza dolegliwościami bólowymi i lekkim ograniczeniem ruchomości kończyny funkcjonuje normalnie. Co prawda biegły ortopeda stwierdził, że nie można wykluczyć pojawienia się w przyszłości zmian zwyrodnieniowych w lewy stawie promieniowo – nadgarstkowym, jednakże potencjalna możliwość pojawienia się tego rodzaju dolegliwości występuje każdorazowo w przypadku tego rodzaju urazów. Należy mieć jednak na względzie, że rozstrzygnięcie to nie pozbawia powódki możliwości dochodzenia roszczeń w przyszłości w przypadku ewentualnego ujawnienia się dalszych skutków wypadku. Zgodnie bowiem z treścią (...) § 3 k.c. w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zdanie 1 in fine k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, przy uwzględnieniu faktu wygranej powódki w 64 % (14.306 złotych / 22.306 złotych). Koszty procesu wyniosły łącznie 7.717 złotych, w tym po stronie powódki w kwocie 4.117 złotych (500 złotych tytułem części opłaty od pozwu – art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa), zaś po stronie pozwanej 3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Powódkę, zgodnie z powyższą zasadą powinny obciążać koszty w wysokości 2.778,12 złotych (7.717 złotych x 0,36), skoro jednak faktycznie poniosła koszty w kwocie 4.117 złotych, pozwany powinien zwrócić W. S. kwotę 1.338,88 złotych (4.117 złotych – 2.778,12 złotych).

W toku niniejszego postępowania wygenerowane zostały również koszty sądowe, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa w kwocie 616 złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu oraz 734,07 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego (k. 98). Uwzględniając treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz zasadę ponoszenia kosztów procesu w niniejszej sprawie Sąd nakazał pobrać od powódki kwotę 486,02 złotych (1.350,07 złotych x 0,36), zaś od pozwanego 864,05 złotych (1.350,07 złotych x 0,64) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.